

Gorzowianka w regatach dookoła świata

Artur Brykner

2007-01-23, ostatnia aktualizacja 2007-01-23 19:06

Ewa Szyjkowska chce przepłynąć jachtem Atlantyk i oczywiście wygrać wyścig

Dwa jachty - "mantra ANIA" i "mantra ASIA" - z dwuosobowymi kobiecymi załogami rozpoczęły wyścig 25 września 2005 r. w Portoroż w Słowenii. Zaplanowane na dwa lata wokółziemskie regaty prowadzi jacht "mantra ASIA". W ostatni weekend w Kapsztadzie gorzowianka zmieniła jedną z żeglarek, która z powodów osobistych musiała zrezygnować z dalszego rejsu. - Zadzwonili w nocy z Kapsztadu, że jest miejsce dla doświadczonej żeglarki. Decyzję trzeba podjąć w ciągu kilku godzin. Córka się zdecydowała i w ubiegłym tygodniu wyleciała do Afryki - mówi Andrzej Szyjkowski, ojciec 25-letniej Ewy, która ma patent sternika jachtowego. Jest studentką V roku Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie. Na czas rejsu wzięła urlop dziekański. Przygodę z żeglarstwem rozpoczęła w 1999 r. na Karaibach podczas rodzinnego wyjazdu. Tam w Watersport Club wzięła udział w szkoleniu żeglarskim. Od tego czasu uczestniczyła z rodziną w kilku rejsach żeglarskich w Turcji, Karaibach, Grecji, Chorwacji. Zaliczyła kilka rejsów szkoleniowych na Bałtyku i Morzu Północnym. - Trafia mi się okazja życia, która na pewno wpłynie na moje dalsze losy. Czas zmierzyć się z przygodą - powiedziała, gdy kapitan jachtu Joanna Pajkowska zaakceptowała jej kandydaturę na drugiego członka załogi.

Załogę każdego z jachtów stanowią dwie żeglarki. Na jachcie "mantra ANIA" płyną Aleksandra Peszkowska i Małgorzata Tolwińska a na jachcie "mantra ASIA" Joanna Pajkowska i gorzowianka. Oba jachty pochodzą ze stoczni Andrzeja Armińskiego, który jest także organizatorem i sponsorem wokółziemskich regat. Składają się one z dwudziestu dwóch wyścigów oceanicznych o długości od kilkuset do kilku tysięcy mil morskich. Teraz w dwóch wyścigach żeglarki mają pokonać Atlantyk. Wczoraj startowały w wyścigu o długości 1700 mil z Cape Town do wyspy św. Heleny. Powrót z rejsu planowany jest za ok. pół roku. Przebieg regat można śledzić na stronie: www.mantra28.pl. - Jak córka wróci po takim rejsie to na naszym kolejnym wspólnym żeglowaniu będę mógł co najwyżej na czworakach pokład przed nią szorować - żartuje Andrzej Szyjkowski.

Wyślij

Wydrukuj

Podyskutuj na forum

 Wasze opinie

+ DODAJ swoją opinię

Nie ma jeszcze opinii.

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

24 h | tydzień

1. 40 mln zł dla świątyni zamiast dla ZUS
2. Scena gwałtu z 12-latką budzi kontrowersje
3. Poseł Piłki zwalczy w Polsce pornografię?
4. Przygarnęła 30 kotów
5. Nowa broń USA: 'Mikrofalowy szeryf' i 'czarny łód'
6. Byli oficerowie BOR i ABW kieszonkowcami
7. Pan mnie nie zna?! Ja jestem Stoklosa!

 **Gwar** | Wiadomości z każdej strony